

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 28go MARCA ROKU 1820 we WTOREK

FRANCYA

Nadesłane lub oddane do rąk moich dla przybyłego do Warszawy Macedonczyka Jana Sotery dobroczynne składki, w celu wykupienia tego nieszczęśliwej rodziny z niewoli Baszy Albanii, i temuż Sotery wręzone, do wiadomości publicznej podać mam sobie za obowiązek.

JO. Książę Namiestnik Królewski, i Członki Rady administracyjnej, złożyły w złocie Czer: Zł: - - - - - 20.

W. Stoeckert obywatel miasta Warszawy nadesłał rubli assygnat: - - - - - 50.

Bezimienna Dama w złocie czer. zł: - - - - - 1.

W. Chyliczkowski Vice Refer: idem - - - - - 1.

W. Kraiewska Instygatorowa kopona złotych pol. - - - - - 6.

W. Krzywicki idem - - - - - 18.

JW. Grabowski Senator Kasz: idem - - - - - 36.

W. Bogusławski Mecenaz wraz z kolegami - - - - - 107.

JW. Prezes Kommissyi Woiewództwa Płockiego przez różne osoby złożonych - - - - - 724 gr: 21

JW. Prezes Sądu kryminalnego Woiewództwa Płockiego i Augustowskiego złotych pol: - - - - - 52

JW. Prezes Kommissyi Woiewództwa Sandomierskiego składkę zł: pol. 951 gr: 6.

JW. Prezes Kommissyi Woiewództwa Podlaskiego składki idem - - - - - 211 gr: 16

JW. Prezes Woiewództwa Augustowskiego zł: pol: - - - - - 634 gr: 26

Ogółem, w złocie 22 czer. Rubli assygnacyjnych 50. złotych polskich 2741 gr: 9.

Ofiarowany przez JW. Węgreckiego Sędziego Appellacyjnego na rzecz Sotery dokument na zip: 108 nie został zrealizowany. —

w Warszawie dnia 24 Marca 1820.

Jenerał Brygady, Kossecki.

Nie potwierdziła się wiadomość, iakoby doniesiono pod dniem 11tym Marca z Paryża do Strasburga przez telegraf, że w Izbie Deputowanych przyięto dnia 10go Marca projekt prawa ścieśniający osobistą wolność. — Dnia bowiem tego nie ukończono nawet roztrząsania pierwszego artykułu tegoż prawa, ale rozprawianie jeszcze nad nim do dnia 11go odłożono. Tymczasem, zdamy sprawę o sessjach 1. by Deputowanych, dnia 8, 9 i 10go Marca, na których przez pięć dni już wciąż walczą z sobą strony. — Na sessji dnia 8go mówcy prawey strony PP. Bonald, Castalibjao, Villele i minister Pasquier będący oraz Deputowanym mówili z zapamiętem za projektem od ministrów podanym. Minister Pasquier wyraźnie oświadczył, iż samowolność jest potrzebna rządowi, i dodał, iż poprawki w projekcie ministrów uczynione przez Kommissyą zepsuły ich projekt. Tryumf Pana Pasquier na tej sessji byłby zupełny, gdyby go Pan Corcelles żwawem odezwaniem się, mówiąc wyraźnie z wymienieniem nazwiska tego ministra, nie nadwergzył. Z powodu zaś tego wymienienia powstały wielkie krzyki z prawey strony, sprzymierzoney teraz z stroną ministrowską, iż Pan Corcelles obraził Króla obrażając ministra, a to przypisując mu, że myśli o skazywaniu na wygnanie. Nie zważając na te krzyki Pana Corcelles, mówił dalej i rzekł: — „Gdy widzę rozporządzenia „wojskowe zagrażające stolicy; gdy widzę „nasze legiony departamentowe złuzowane „przez pułki gwardyi królewskiej na okole „stolicy, przekonanywam się oczywiście, iż

e obaleniu praw naszych zamyślają. (Ta-
 zuowu przywoływano mówcę do porządku;
 ale gdy się hałas usmierzył, tak mówił) —
 Wierni reprezentanci ludu nie boją się żołnie-
 rzy z gwardyi, bo są bracią naszymi, bo
 nie jeden z nas wiódł ich do chwały, bo są
 wierni Królowi, prawom krajowym, ho-
 norowi, i niepodległości narodowej; bo
 nakoniec nie spodłają tak dalece, aby się
 stali siepaczami płatnymi od fakcyi wyłącza-
 jącej. . . . Cała Francya wpadła w za-
 mienie na samo zagrożenie samowolnością,
 iakiey chcą ministrowie. Oskarżyciele i
 kaci zewsząd już odgrającają głowę podno-
 szą; oznaczone już są drzwi domów przez
 skazujących na wygnanie, lub do więzień,
 lub na śmierć; doznają już publicznie znie-
 wagi spokojni obywatele, a skromni wete-
 rani chwały francuzkiey, prześladowania.
 Czyliż chwała francuzka ma bydź shańbio-
 na, że ją na połowę tylko żołdu skaza-
 no? . . . Ręce, zapewne obce dla tey chwa-
 лы, ważyły się posięgnąć do piersi wale-
 cznych, i zawiężyły ozdoby, czarne ieszcze
 od dymu prochowego dział nieprzyaciel-
 skich; obywatele unikają siebie, i ucie-
 kają od siebie, wymawiając ze strachem wy-
 raz dyskrety, rozlegający się po więzieniach
 naszych. Na straszne wspomnienie władzy
 niszczącej prawa, wszystkie serca lodo-
 wacieją; doszła już trwoga do rodzin; każda
 widzi już na łonie swoim, iak w roku
 1815, ofiarę! Mury dałyby w potrzebie
 przeciw tey srogiey dyktaturze świadectwo.
 Tak MCPanowie; nie użyłem tu czczy fi-
 gury krasnomówskiej; a jeżeli nie odrzuci-
 cie niebezpiecznego prawa, iakie wam ra-
 dą uchwalić, sprawię, iż mury mówić
 będą w waszey obecności . . . Rozkażcie,
 a natychmiast w oczach waszych rozwinę
 z tysiąca dowodów zamachu władzy dyskre-
 etny dowód, którego skutki rozciąga-
 jące się do dni naszych dokuczają ieszcze
 nieszczęśliwym w departamentach naszych ro-
 dzinom. Oto jest ten dowód pisany i pod-
 pisany tą samą ręką, która stała się go-
 winną: " Ruffin Burmistrz w Trevoux u-
 wiadomiam publiczność, że minister policyi za-
 pewnia 1,200 franków nagrody tym, którzyby
 jednego lub drugiego z braci Bartłomieja i
 Antoniego Bacheville, pierwszego; Porucznika
 a drugiego Kapitana w hyley gwardyi
 Cesarzkiej, uigłi i dostawili, a 2,400 fran-

ków za dostawienie obu. — „ Chcecież wie-
 dzieć, co to za winowaycy byli, za któ-
 rych głowy wyznaczono nagrodę? Oto
 dwaj młodzi woyskowi, którym nie nie by-
 ło do zarzucenia nawet z czasu studniowych
 rządów Napoleona, które posłużyły za po-
 zór do ich chwywania. Mam dowody na
 piśmie zaświadczaące nienaganne ich za-
 wsze sprawowanie się. (Zawołano ze stro-
 ny ministrowskiej, aby je przeczytał; iakoż
 przeczytał iedno z tych świadectw opiewają-
 ce, iż bracia Bacheville przestrzegali publi-
 cznego porządku w swojej okolicy w epoce
 20 Marca roku 1815, poczem tak daley mó-
 wił;) — „ Na te ofiary potwarzy, ścigane
 od siepaczów piekielney policyi nawet w ob-
 cych krajach, wyszedł list gończy ogłoszo-
 ny także w Szwajcaryi, do której się
 schronili. Wymknąwszy się oni wpośród ty-
 siącznych niebezpieczeństw z tey niegościnn-
 nej dla nieszczęśliwych Francuzów krainy,
 tułając się tu i owdzie, spodziewali się zna-
 leść schronienie na końcu Europy . . . W
 Stambule poselstwo, mieniające się francuz-
 kiem, a w istocie bardziey barbarzyńskie,
 niżeli policya w r. 1815, nie wstydziło się
 śledzić tych biedaków niewinnych, niewin-
 nych, bo przed kilku tygodniami wyzna-
 czony sąd na żądanie starszego z nich, któ-
 ry uniesiony rozpaczą powrócił do oyczy-
 zny chcąc oddać nareszcie głowę pod to-
 por katowski, uznał iednomyslnie obu bra-
 ci niewinnymi. . . . Tak MCPanowie!
 Cóż sami, którzy w roku 1815 skazywali
 na wygnanie i śmierć, skazywać na nie
 będą i teraz, jeśli się wniesiony projekt
 utrzyma. Oni to od szczęściu miesięcy czy-
 nią zaburzenia w naszej nieszczęśliwey
 Francyi, aby wyjednali obalenie naszej
 wolności osobistej, wolności druku, i pra-
 wa o wyborach, które iedynie mogły nas
 od powrotu owychzbrodni zabezpieczyć. . . .
 Nie, nie staniecie się ich współnikami. Od-
 rzućmy iak naysprędzey to przekłete pra-
 wo. Wymysłono je dla oburzenia wszel-
 kich namiętności. Głosuję za odrzuceniem
 poprawek i całego projektu, iako targają-
 cego się na swobody nasze, iako krzyw-
 dzącego Francyą, i dającego powód do
 woyny domowej.“

Mówił na teyże sessyi Jeneral Margra-
 bia Lafayette, a mowy jego nawet prawa
 strona z urzadzaniem słuchała, i zdawało

się, że w obliczu tylu pamiątek mężstwa, patriotyzmu, i talentu tego mówcy nakazała namiętnościom swoim milczenie. Rozprawił ten Jenerał wymownie, a skończył głosowaniem za wolnością.

Sessyi Izby Deputowanych dnia 9go Marca niepodobna rozbirowo opisać; bo iakże rozebrać sofistyczne rozumowanie mówców prawej strony, którego całą myśl stanowi kontrewolucya! Dla tego Jenerał Lafayette powiedział, iż teraz jest rozprawa między rewolucyą zdziałaną z wszystkich iey korzyściami politycznemi i materyalnemi, a kontrewolucyą pozostającą do zdziałania z iey przywilejami i niebezpieczeństwami. — PP. Bignon, Machin i Dupont de l'Eure czynili dnia tego wszelkie usiłowania za wolnością osobistą, bodayby tylko nie nadaremnie! Wymowne ich głosy sprawiły wielkie wrażenie na przysłuchujących się obradom Izby; ale ci są tylko prostymi obywatelami. Większość narodowa jest przeciw prawom wyjątkowym; ale obawiać się należy, aby ich większość prawodawcza nie przyjęła. Dnia tego większością głosów wyrzekła Izba, iż roztrząsanie całkowitego projektu zawieszającego osobistą wolność jest ukończone, a dnia następnego (dnia 10go Marca) będzie roztrząsanie onegoż artykułu mi.

Na sessyi dnia 10 wzięto pod rozprawę pierwszy artykuł tegoż projektu, poprawki iego przez Kommissyą, i poprawki żądane przez niektórych Deputowanych. P. Simeon minister spraw wewnętrznych żądał, aby odrzucić wszelkie poprawki, a przyjąć artykuły prawa, iakie rząd podał. To otworzyło znowu pole różnym Deputowanym do rozprawiania o całym projekcie, i Prezes musiał przypominać, że teraz o pierwszym artykule rozprawiać należy. „Jenerał Demarcay wszedłszy do mównicy rzekł: — „Gdy pierwszy artykuł jest „całkowitem prawem, muszę wdać się w „powszechne roztrząsanie onego. (*Samer i „zgiełk w Izbie*). Nie jestem tu przysłany „dla bronienia praw tronu, właściwie wzię- „tych, ale praw ludu (*Hafas*). Nie powi- „nieniem zajmować się tu interesem tro- „nu tylko tyle, ile ma związku z dobrem lu- „du. Wszakże dbając ja o trwałość tronu, „powiniennem powiedzieć, iż gwałcić kartę kon- „stytucyjną jest targać się naczyem na Króla, „aniżeli na naród. Zasady iey wyryte są w ser- „cu wszystkich Francuzów; mogą ustać w

„w przypadku, ale powrócą; wiadza zaś Kró- „lewska może upaść w podobnych porywa- „mach się na nie. Pomniemy, co się dzieje „w Hiszpanii. Jestto naród, niegdyś lekko- „myślny, niespokojny, nawet dawniey „nieco burzliwy, lecz który używanie wol- „ności uczyniło rozsądnym i nieprzyjacielem „buntu, a wy chcecie przyprowadzić nas do „stanu, z którego Hiszpani chcą się wydobyć. „Niechay was nie pokrzepia powolność w „działaniu za Pireneami. (*Tu się odezwano z „prawej strony*). Bronisz WCPan buntowników; to coś powiedział, jest odkazaniem się przeciw Królowi hiszpańskiemu! — Zakończył Jenerał Demarcay oświadczeniem, iż odrzuca pierwszy artykuł projektu prawa. — Nareszcie, odłożono do dnia następnego (11 Marca) roztrząsanie ieszcze tego artykułu. — Tegoż dnia w południe zbierze się Kommissyą wyznaczona do roztrząśnienia propozycyi Pana Benjamin Constant względem uporządkowania trybu głosowania przez galki, którą wniósł był na sessyi dnia 7 Marca. Przyjęcie tej propozycyi poczytuiać za potrzebne przed głosowaniem na projekta praw o wolności osobistey, i wolności dzienników.

Jeden z dzienników liberalnych opisując tę sessyą uczynił uwagę, iż trzyma się ieszcze wolność osobista, lecz dnia 11 Marca podobno los iey będzie roztrzygniiony.

Monitor ogłosił ustawę królewską powołującą do wojska 40000 ludzi z klasy roku 1819.

Słychać o kilku odmianach wojskowych. P. Bruges adiutant brata królewskiego ma być na miejscu Jenerala Maison Gubernatorem wojskowym w Paryżu, a Xzē Fitz-James pierwszy Szambelan brata królewskiego, będący dowódcą gwardyi narodowej konney, ma do wodzić i pieszą.

Dnia 9 Marca oświadczone Jenerałowi Guillié, że jest więźniem tymczasowo w domu, bo dla choroby, którą od sześciu tygodni jest złożony, nie może być osadzony w więzieniu.

Dnia 6go na rynku Vendome w Paryżu pojmano znakomitą osobę, i uwięziono. Miała przy sobie dwa pistolety, i chciała się zastrzelić; lecz policya pochwyciła ją za rękę, a tak nie dopuściła spełnić samobójstwa. — Nazajutrz zaś pojmano niejakiego Vincent, dawniey ajenta policyi, w mieszkaniu iego. Ma on być współnikiem Louvela.

W mieście Calais poymano i uwięziono dwóch Angliów, którzy upiwszy się wygadywali rzeczy buntownicze.

Opera *Eufrozyna i Koradyn* ściaga wielu słuchaczy do teatru Opery-Komiczney. Piękne arye w tej operze, które słusznie miane są za arcydzieło muzyki-Mehula, wielkie otrzymały poklaski. Rzecz tejże opery, dobrze ułożona do muzyki, bardzo się także podoba.

Wiadomości dotyczące się Hiszpanii, wyjęte z dzienników paryskich, które według dni ich ogłoszenia kładziemy.

— Dnia 9 Marca. — Listy z Bajonny pod dniem 5tym Marca doniosły takie szczegóły względem Hiszpanii: — „Mieszkańcy prowincyi Nawarry przyjęli Jenerała Mina z nadzwyczajnym zapalem i uszanowaniem, i obсыпаю go darami. Przyłączyło się już do niego tyle ludzi, że niemoże dostarczyć wszystkich broni. Sprowadzono mu, bez żądania zapłaty, przeszło 600 koni pod jego żołnierzy, a 10 dla niego samego, z których dwa w przepyszne rzędy przybrane. Na rozkaz jego wyruszyły już oddziały zbrojnych ku wawozom przy Salinas, zapewne dla przejęcia gońców i poczty z Madrytu. Sam zaś gotował się wyruszyć z 1,000 regularnego żołnierza i małemi oddziałami Geryllasów, których już urządził. — Poddanie się mu Pampeluny co chwila spodziewane, bo sprzyja mu część tameczney osady, i czeka tylko z oświadczeniem się za nim na dogodną chwilę. Przyłączył się już także do niego oddział Katalończyków. Donoszą z San Sebastian, iż Jenerał, a niektórzy mówią, że Gubernator Pampeluny, przybył nagle do San Sebastian, wyprowadziwszy wojsko z Pampeluny, i każawszy zamknąć bramy tego miasta; ale niepodobna, aby się tam dla braku żywności długo pottrzymał. — Prowincye Galicya i Asturya zupełnie już powstały. Ustanowiono w nich Junty prowincjonalne, i już urzędują. Życzyćby należało, aby się nie sprawdziło, że lud w początkowym zapale zamordował sędziów Jenerała Porlier; wszakże to podobno jest prawdą, iako, że wdowę po nim nosił w tryumfie. — Podróżny godny wiary, który przybył z Hiszpanii do Bajonny, zapewnił, iakoby Król hiszpański uwiadomił naczelników powstańców, iż nie jest daleki

od przyjęcia konstytucyi. Ci odpowiedzieć mieli, iż tego też iedynie żądają; lecz żeby woysku ich odjąć wszelki powód nieufności domagaia się, aby Król wydał im pięć twierdz podług ich wyboru, i żeby Stany (*cortes*) natychmiast zwołał. „

— Dnia 10 Marca. — Dzienniki wychodzące w Bordeaux, a dziś odebrane w Paryżu, potwierdzają powyższe wiadomości, i dodają następujące szczegóły, udzielone im przez godnego wiary podróżnego, który dnia 29 Lutego z Madrytu wyjechał: — „Gdy wyjeżdżał, powszechna była trwoga w Madrycie. Gwardya Wallońska głośno wynurzała życzenie, aby konstytucya stanów była ogłoszona. — Powstanie w Korunnie dnia 20 Lutego nastąpiło. Officerowie ze sztabu namawiali Jenerałego-Kapitana do ogłoszenia konstytucyi. Gdy tego uczynić wzbraniał się, powiedzieli mu wręcz, że jest ich ienčem. Poczem lud i żołnierze wykrzyknęli: *Niech żyje Junta!* i zaraz władze konstytucyjne urzędować zaczęły. Za tym przykładem poszło miasto San Ander i inne w Galicyi. — Wiadomość tę przywiózł z Lugo naczelnik poczty. — W Saragossie, zatarli żołnierze imie *Ferdynand* nadane rynkowi, zwanemu wprzód *Rynkiem konstytucyynym*. Policya wysłała ludzi dla przywrócenia zatartego nazwiska; ale żołnierze strzelili do nich, i trzech uбили. Jenerał Margrabia Alassan wyjechał z Saragossy do Madrytu. — Jenerał Oastanos dowodzący w Katalonii napisał do Króla, że już nie ręczy za spokojność tej prowincyi, bo wszędzie zbierają się zbrojne kupy. I w Walencyi zaszły już rozruchy, a Nebate, dawny naczelnik Geryllasów, pociągnął z 300 ludźmi do Pułkownika powstańców Riego. — Jenerałowie Ballastero i Giron nieprzyjęli danego im po Jenerale Freyre dowództwa. — Słychać, że Jenerał Elio popadł w wielkąskę u dworu za to, iż radził królowi wyjechać z Madrytu. — Powstańcy na wy-pie Leon skupieni wybrali Radę rządową złożoną z Margrabiego Urena, Proboszcza na tej wyspie, Dyrektora poczty, Pana Solis, i iednego z adwokatów, a Sekretarzem jenerałnym tej Rady jest P. Aleala Gagliano. — Odebrane w Paryżu listy prosto z Madrytu pod dniami 28 Lutego, potwierdzają wszystkie powyższe szczegóły powstania w Korunnie, nawet co do zamordowania sędziów Jenerała Porlier. Wyprawa

Pułkownika Riego nie doznawała trudności; a Jenerałny Kapitan prowincyi Grenady nazwiskiem Equia, równie znany z srogosci, jak Elio w Walencyi, zamiast dawania owe mu Pułkownikowi odporu, opuścił miasto Grenadę, uprowadziwszy z sobą wielu więźniów Stanu. — Przy odchodzeniu listów z Madrytu nadeszła tam wiadomość o powstaniu w Castrapol mieście prowincyi Asturyi, i o wielkich już rozruchach w prowincyi Walencyi. — Jenerał Mina (piszą z Bajonny) opanował miasto Orbaceta, gdzie dnia 2go Marca miał główną kwaterę. „

— *Dnia 11 Marca.* — Teatr powstania w Hiszpanii tak się rozszerza, iż trudno będzie donosić wszystkie jego szczegóły. Prowincye Galicya i Asturya urządzone już konstytucyjnemi. Prawda, że lud zamordował sędziów Jenerała Poilier, a Junta uchwaliła, aby temu nieszczęśliwemu Jenerałowi wystawić pomnik. Za przykładem dwóch tych prowincyi poszła już Walencya i większa część Katalonii. Wojsko konstytucyjne w Andaluzyi i Grenadzie coraz się powiększa przechodzącemu do niego pułkami. Gubernator Kadyxu kazał był usypać przed zamkiem Cortadura ogromną baterią dla zastonienia tego zamku, będącego przedmurzem Kadyxu z tej strony, ale tę baterią opanowali powstańcy bez wystrzału, i zapewne do dziś dnia już Kadyx jest w ich mocy. Miasto Malaga ogłosiło konstytucyę. Mina, będący już na czele znacznego korpusu wojska, opanował ludwisarnię, zajął wszystkie wąwozy i przesmyki w Biskaii przywrócił komory celne, i jakie były podczas wojny z francuzami. — Piszą z Madrytu, iż rząd królewski nie jest pewny ducha osady dla siebie, a nawet gwardyi Wallońskiej. „

Późniejsze doniesienia z Madrytu

Wojsko hiszpańskie ciągle idzie do Madrytu. Granice Francyi od strony Hiszpanii na rozkaz Rządu francuzkiego ściśle są strzeżone. Dnia 26 Lutego zawołał do bosaż w Madrycie do kamratów: *Bracia! ruszajmy na wyspę Leon.* Na to mu odpowiedział stary siełżant: *Nie czas jeszcze potemu.* — Riego obrócił się teraz do Korduby, i ciągnie prosto ku Madrytowi. Posłał on także oddział do Kartageny. Król odrzucił daną mu radę proszenia Francyi o posiłki. — O Jenerale Mina powiedzieć można, iż jest wszędzie i nigdzie, a nikt nie wie o jego planach. Najwięcej stara się o zabieranie fa-

bryk broni. Rozeszła się w Madrycie pogłoska, iż Król zadosyć czyniąc życzeniu narodu, gotów nareszcie zwołać stany, ale aby urzadzono były podług systematu *Karola V.* Najwięcej go do tego skłonili Xiągę *Don Carlos*, Xiągę *Infantado*, i pierwszy minister Xiągę *San Fernando*. Strona zaś zagorzałych royalistów hiszpańskich okruszona jest na teraźniejszych ministrów, a szczególniej na Jenerała *Freyre*, którego obwinia o związki z powstańcami, wróząc, że on stanie nawet na ich czele. Pomiędzy dowódcami powstańców są także *Gutierrez* i *Groces*, dwaj utalentowani officerowie artyleryi; *Arco Aguero* i dwaj bracia *San Migue*, officerowie wielkiej zdatności. *Quiroga* ma wiele wojskowych wiadomości, postać arcy przyjemną, jest żywy i czynny, niezna niebezpieczeństwa i znoiw.

Na początku Lutego, korpus artylleryi i inżynierów przy wojsku powstańców na wyspie Leon ogłosił taki adres do gwardyi królewskiej:

„ Lube dzieci oyczyzny, najpierwsi żołnierze narodu naszego! Powinność was wyzwa, chwala was czeka. Gdzie jest męstwo, sława i cnota, tam tleie niegaszony ogień patriotyzmu. Korpus artylleryi, który wydał z grona swojego najpierwsze ofiary w ostatniej wojnie, korpusy inżynierów i saperów, które najpierw pospieszyły nad brzegi rzeki Ebrę dla stargania więzów u cisku, wzywają was, abyście się z niemi połączyli dla przyłożenia się do szczęśliwości ludu hiszpańskiego, i odebrania błogosławieństw od potomności. Towarzysze ofiar i tryumfów waszych podnieśli głosiłachetny; całe wojsko pochwała bohaterki ich zapal, a oyczyzna odebrała od nich przysięgę. Jesteście iaki Hiszpan niegodny tego imienia, któryby tak prawą rewolucyą potępiał? Któryż to przenosi samowolność nad prawo, hanbę nad godność, pochlebstwo nad cnotę, szpiegostwo potwarzy nad osobiste bezpieczeństwo, zuchwałość kilku wgardy godnych faworytów nad dobro całego narodu? Któryż świętokradca odważy się powiedzieć, iż widzimy się jednego więcej znaczy, niż życzenia i lzy 25 milionów Hiszpanów? Kto wszczyną wojnę domową, czy ten, który praw wspólbywatelskich broni, czy ten, który więzy niewoli chce uwiecznić? Czyli są fakcyonistami walczący za publiczną szczęśliwość, czy też u-

zbraiający Hiszpanów przeciw Hiszpanom dla prywatnych widoków? Któż poważy prawdziwie Króla, czy ci, którzy chcą go zachować od szkodliwych usterek pochlebstwa, i sprawić, aby dochodził uszu jego głos prawdy przez reprezentantów ludu, czyli też prawdziwe przywiązanie do Króla jest z tych strony, którzy wiedząc go z błędu w błąd skończyli by na zmienianiu imienia jego u wszystkich poddanych będących jego przyjaciółmi? — Znakomite korpusy! Przypomniacie sobie, iż składacie się z potomków tej szlachty hiszpańskiej, która umiała szanować królów, i opierać się ich niesprawiedliwości; przypomniacie sobie, iż byliście naysilniejszymi w walkach, i wzorami mężstwa dla całego wojska; przypomniacie sobie, żeśmy pospółu z wami krew naszą dla oyczyzny przelewali, iż ona pod łarczą naszą dobrowolnie zatwierdziła konstytucyą, która będzie ićy uszczęśliwieniem i chwałą; przypomniacie sobie zwłaszcza, iż Hiszpanami jesteście, a położywszy prawicę na oercach waszych szlacheńnych, poradzicie się ich, między czém wybierać macie, czyli wziąć się do oręża przeciw kamratom i braciom waszym, lub też przylączyć się do tych, którzy w obliczu nieba zaprzysięgli uszczęśliwić was, rodziny i dzieci wasze, lub też poledz w tak chwalebnej walce. „

Działo się w główny kwaterze w San Fernando dnia 4go Lutego 1820 r.

Imieniem korpusu artylleryi
(podpisano) *Miguel Lopes Daniel*

Imieniem korpusu inżynierów
(podpisano) *Felipe Arco Aquero*

ANGLIA

Rozruchy w Irlandyi i Szkocyi.

Nie tylko Irlandya, ale i Szkocyja stała się teatrem zaburzeń i mordów. Niezliczone tłumy tak zwanych bandystów przerażają kray cały sprawiedliwą trwogą. Trudno dać ieszcze o nich prawdziwe zdanie; z tego jednak, co w kilku dziennikach wyczytujemy, okazuje się, iż nie można ich nazwać politycznym powstaniem, ale że niemi, jeżeli tymże dziennikom da się wierzyć, raczej chcą drapieży i łupów powodnie.

Dnia 8 Marca dopuścili się znówu bandyści wielu bezprawio. Napadli i otoczyli na drodze do Salway wielu policyantów; ci bronili się do upadłego, ale nakoniec przemoży ulegli musieli. Jeden z nich zabity, 4

śmiertelnie, a 7 ciężko rannych. W hrabstwie Roscomon schwytano przeszło 20 bandystów, i sąd przysięgłych skazał zaraz szesciu na śmierć; reszta oczekuje wyroku. — Z powodu tych rozruchów, zgromadziły się zewsząd liczne oddziały wojska. Do hrabstwa Clare i Galway przybyło 3,000 żołnierzy z dwoma połowami działami. Nie zatrzymują się tym jednak bynajmniej bandyści, i dopuszczają się nocami różnych gwałtów. Pokazali się już i w hrabstwie Westmeath, gdzie z różnych domów broń zabrali.

Czytamy w jednym z dzienników następujący list z Lughreat:

„ Nasza okolica w nieustanny jest trwodzi. Tak zwani bandyści napadają nocami na domy, każą wykonywać przysięgę, zabierają konie, i oddają się. Mają tu w naszej okolicy 3,000 broni, stowem, są to zupełni buntownicy. Często przychodzi między niemi a policyą i wojskiem do walki; przy czem zawsze kilku ludzi polegnie. Obywatela, którego za szpiega mieli, powiesili przy drzwiach domu jego.

z Athleona dnia 1 Marca.

„ Miasto nasze zupełnie jest teraz w wojenną postać. Codziennie przechodzą liczne wojsko, tabory i działa. Bandyści jednak bynajmniej się tym nie trwożą. —

z Galway dnia 4 Marca.

„ Patrole nasze schwyciły 25 bandystów, zabrały im 4 działa, 4 skrzynie z pistoletami, i wiele innej broni. Większą ich połowę na śmierć skazano. W północnej Szkocyi odkryto składy wielu spis. „

Również i ze Szkocyi nie dobre wiadomości dochodzą. W Glasgowie uzbrojony tłum ludu pobił pracujących w jednej z fabryk. Przybyła im na pomoc policya, i przymuszona była strzelać do burzycieli. Wyruszył już tam oddział wojska z Hamilton.

Donoszą pod d. 6 z Edynburga, stolicy Szkocyi, iż w Cultain wybuchnął bunt, nie już między bandystami, ale między obywatelami. Mówią, iż złączyć się z niemi miało wielu oddalonych ze służby żołnierzy. Ma ich być do 1000; podzieleni zaś są na cztery oddziały. Obróty ich wojskowe odbywają się za danym znakiem, i na odgłos trąby.

Wybory Parlamentowe.

Znany Hunt odprawił świetny wjazd do Preston. Podał on się za kandydata na reprezentanta w Parlamencie tamecznych oko-

lic, i iak głoszą, został obrany. Cobbett także wybrany w Conventry.

Trudno opisać, iakich lud dopuszcza się zdraźności przy wyborach w Londynie. Niedawno rzucił ieden na Pana William stryczek, wołając: *Dla ciebie ja go kupiłem Panie William!*

Na naywiększe poważanie zasługuje w Londynie P. Thomas Wilson, który tak w swoich postępках, iako i mowach okazuje dobre wychowanie. Po ukończoném głosowaniu okazało się: że P. Wilson miał głosów 2,207, P. Curtis 2,064 P. Wood 2,062, Lord Major 1,803, P. Thor 1,584 P. Waithman 1,550.

Ukończyły się także wybory w Southwark i Westminster, z którego to miejsca obrany został reprezentantem znany Baron Francis Burdett, i P. Hobhouse.

Dalsze szczegóły tyjące się zamachu na Ministrów.

Zony PP. Thistlewood i Jngs odebrały przecie pozwolenie odwiedzania uwięzionych ich mężów.

W wielu domach szukano broni, nigdzie iey przecie nie znaleziono.

Palin (ieden z spikowych) za którego schwytanie naznaczono nagrody 200 f. s., popłynął do Ameryki. Tęże właśnie chwili odebrała policya przeszło 50 listów, w których wskazano drogę, iaką udał się Palin. Listy te iednak pisane były tylko w celu zwiedzenia policyi.

Monarcha, w nagrodę za dane dowody męstwa i parażenia się w walce ze spiskowcami, darował Kapitanowi Fitz Clarence kosztownie osadzony pałasz. Wszyscy policyanci i żołnierze, którzy byli w pomienionej walce, odebrali stosowne nagrody.

Davidson (spiskowy) był zawsze mało mówiący. Zwyczajem iego było prze-pędzać w kawiarniach codziennie parę godzin w głębokiem milczeniu. — Razu iednego, gdy zaczęto mówić o ministrach, odezwał się tylko: *Niechay ich razem czart porwie.* — Jngs (spiskowy) przy wýści do Tower wyrzekł: *Tu się kończy moia wolność i moie życie.*

N I E M C Y.

Z powodu świezo odkrytego w Anglii spisku, czytamy w iednym z dzienników niemieckich następujące uwagi:

„Wiadomość o spisku angielskim, ma-

jącym na celu zamordowanie ministrów, zrobiło wszędzie wielkie wrażenie. — Zaledwie uyrzeliśmy we Francyi śmierć Xięcia Berry, aliści podobnyż zamiar od podobnych, to jest tegoż samego prawie stanu ludzi, powiętym został w Anglii. Czas terażniejszy szczególną zaiste jest epoką poraszeń w całej Europie. — Każdego wprawdzie czasu nastawano na życie Xiążąt lub możnych ludzi, a dzieie, osobliwie Francyi i Anglii, nie ieden nam wtęy mierze podają przykład. Ale wten-czas ciż sami Xiążęta, lub możni panowie, dla nasycenia bądź nienawiści, bądź dumy, nawzaiem się mordowali, zły dając ludowi przykład. Teraz są to ludzie z nayniższej klasy, siodlarze, krawcy, szewcy i t. p. którzy, głęboko o polityce myślą, i w swoim rozumieniu, dla publicznego dobra działają, którzy dotąd żadnego nie popełnili występku, a wznoszą się do jenialszych myśli, knują spiski, i politycznym napoiem są fanatyzmem. We Francyi, nieznany człowiek ieden z nayniższych żołnierzy, odważa się przez lat sześć ścigać Królewską rodzinę dla zabicia iednego iey członka; odprawia w tym celu podróże do Fontaineblau i Calais; ogranicza małe swoje dochody dla zastąpienia kosztów podróży; przeznaczają na ofiarę iednego z Burbonów, który iedynie ple-mię ich mógł utrzymać, i zabija go z zimną wściekłością mówiąc, iż to czyni dla dobra kraju, którego nieprzyjaciółmi są Burbonowie. W Anglii go nayniższej klas. ludzi biorą b on, każą robić zupełnie nowego wynalazku satylety, tak, ażeby każde niemi pętnięcie było śmiertelne; gromadzą się w zamiarze zamordowania Ministrów, ponieważ ministrowie ustanowili prawa, które oni za tyrańskie uważają. Zawziętość ich nie jest wymierzona na Króla, albo Królewską rodzinę, ale na samych ministrów, ponieważ oni tylko władzy swej nadużywają. Jest zaiste coś dziwnego, coś nadzwyczajnego w tym występku, który w skutku politycznego fanatyzmu przez pospolitych i pro tych ludzi miał być spełniony, a przecie ci ludzie nie są pospolitemi zbrodniarzami. Zasługują oni nieochybnie na całą surowość prawa. Pomimo tego iednak Rząd, nie zmieniając swoich zamiarów, chce władzę swoją utwierdzić, i samowolność wprowadzić, lubo ona tylko może lud do podobnej przywieść wściekłości. Zapewniają dzienniki tamtey strony, iż gdzie niema sądu gróznego i władzy mo-

znych nad ludem, tam nie ma i bezpieczeństwa dla tronu; nie pamiętała jednak o tem, że w czasie dawnego rządu, i w epoce zupełnej przewagi możnych, znalazł się Jakób Clement, Jan Chatel, Ravaillac i Damien. — Ale jest partya korzystająca z takowych okoliczności, któraby zbrodnię Louvela na cały rzucić chciała naród, dla tem pewniejszego uskutecznienia swoich zamiarów. Szczęście, że zaufać można mądrości Króla; zupełnie on inaczej o narodzie sądzi, niż ci, którzy tak w tęg i w innych okolicznościach okazali się jego nieprzyjaciółmi. Widział Monarcha ów wstęć i szlachetny zapal, jakim wszyscy francuzi po spełnionem zabójstwie palali; z radością uyrzał, iż w czasie otwarcia teatrów po odniedowem ich zamknięciu, lud francuzki, który podobnych zabaw tak jest chciwy, w małej liczbie na nie się zgromadził, tak dalece, że teatry prawie puste były. Sądził on, iż póki rodzina królewska w głębokim pogrążona jest żalu, dopóty się mu weselić nie godzi; a to dobrowolne od rozrywek oderwanie się, okazało dokładnie ducha narodowego. Przybyły ze wszystkich stron Francyi adressy wynurzające wstęć sprawiedliwy od popełnionej zbrodni, a co większa, adressy te z tych mieysc nadchodzi i przez te osoby są podpisane, gdzie podpisano się na petycyach o zachowanie karty konstytucyjnej i prawa o wyborach. Można zapewnić, iż naród francuzki tak nie miał współnictwa w zbrodni Louvela jak angielski nie dzielił uczuć Thistlewooda.

OBWIESZCZENIA

Kommissya Rządowa Sprawiedliwości.

W skutek art. 118 kodexu cywilnego, podaje do powszechny wiadomości, iż Trybunał Cywilny Woiewództwa Augustowskiego wyrokiem z dnia 17 meza Lut-go r. b. na powództwo Teresy z Maczkiewiczów Paszkiewiczowej zapadłym, nakazał śledzenie nieprzytomnego iey męża Krzysztofa Paszkiewicza, który od lat 13 oddaliwszy się z Budziłowa, iako mieysca zamieszkania swojego, dotychczas żadney o pobycie iego wiadomości powziąć niemożna było. —

W Warszawie dnia 20 Marca 1820 roku.

Minister Prezydujący

w zastępstwie Radca Stanu.

M. Woźnicki.

Sekretarz Jeneralny

Referendarz Stanu.

J. Hankiewicz.

Urząd Muncypalny Miasta Stołecznego Warszawy.

Przychylając się do żądania niektórych osób, które bilety zastawne lombardu miasta stołecznego Warszawy zagubiły, mianowicie.

Bilet	N.	1034	na	tałarów	—	—	12
ditto	—	2035	—	ditto	—	—	14
ditto	—	2400	—	ditto	—	—	6
ditto	—	2953	—	ditto	—	—	46
ditto	—	2778	—	ditto	—	—	36
ditto	—	3092	—	ditto	—	—	5
ditto	—	4916	—	ditto	—	—	15
ditto	—	3707	—	ditto	—	—	12
ditto	—	5059	—	ditto	—	—	18
ditto	—	5523	—	ditto	—	—	12
ditto	—	5622	—	ditto	—	—	58
ditto	—	83	—	ditto	—	—	9
ditto	—	1005	—	ditto	—	—	6

Podaje do publiczney wiadomości i wywa każdego, w którego by ręk takowe znajdować się mogły, ażeby w przeciągu sześciu tygodni od daty, a najdalej do dnia 27 Kwietnia r. b. do Dyrekcyi lombardowej w Ratuszu głównym przy ulicy Senatorskiej N. 462 posiadzenia swe odbywającej zgłosiły się i prawo posiadania onych udowodniły tem pewnie, że po upłynionym naprzęć terminie wymienione powyżey z numerów bilety zastawne, utworzone, a fenty tym tylko osobom z opłacenia przypadających należności wydane zostaną, których imiona w księgach dyrekcyi zapisane znajdują się.

Działo się na posiedzeniu w Ratuszu głównym miasta stołecznego Warszawy dnia 15 meza Marca roku 1820.

Radca Stanu Prezydent,

Woyda.

Sekretarz Jeneralny

Pułtarzewski.

Administrator sądowe postanowiony domów przy ulicy Skarzaney pod N. 961 i 974 położonych ogłasza: że w dniu 29 Marca 1820 roku z południa o godzinie 30iey odbędzie się przed Komornikiem Sądowym publiczna licytacya naziem lokalu Szykowni, w domu tymże będącego. Wypuszczenie Szykowni tęg, pod warunkami przy licytacji ogłosić się mającemi, naywięćey pedającemu oddanem zostanie.

DODATEK

DODATEK DO GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 28go MARCA ROKU 1820 we WTOREK

ROZKAZ DZIENNY

DO
WOYSKA POLSKIEGO

w Kwaterze Głównej d. 10 Marca 1820.
w Warszawie d. 22

Za najwyższym Rozkazem

Wykreslony zostaje z kontroli, za nieprzy-
zwoite sprawowanie się.

W Piechocie. Przykomenderowany do
pułku 3go liniowego Porucznik Jan Grze-
lichowski.

Przeniesiony zostaje.

W Jeździe. Z pułku 2go Ułanów, Ka-
pitani Borzysławski, do korpusu Żandarmerji.

Otrzymują żądane dymisy dla interesów
familiarnych.

W Piechocie. Adjutant połowy przy Je-
nerale Brdzy Krukowieckim z pułku Gren-
dyerów Gwardji Kapitan Jan Herman. —
W pułku 6tym liniowym, Podporucznik Woy-
ciech Rzeplński. — W pułku 1ym strzelców
pieszych, Major Dominik Kwiatkowski. — W
pułku 3cim liniowym, Kapitan Józef Kłoso-
wicz, w stopniu Majora, z pozwoleniem no-
szenia mundur. — W pułku 7mym linio-
wym, Porucznik Piotr Kuligowski.

Dla słabości zdrowia.

W pułku 3cim liniowym, Porucznik Igna-
cy Strzałkowski, w stopniu Kapitana.

Naczelný Wódz

(podpisano) KONSTANTY

W. X. R.

Zgodno z Oryginałem

Generał Szef Sztabu Głównego.

Teliński.

— z Tarnogroda. —

Dnia 10 Lutego odbył się tu sejmik

Szlachecki Powiatu naszego pod łaską JW. Zy-
gmunta Stryeńskiego dziedzica Abramowa.
Przedmiotem obrad seymikowych był wybór
członków do Rady Obywatelskiej Województwa
Lubelskiego, który przez większość kre-
sek padł na JW. Zygmunta Stryeńskiego, i na
JW Stanisława Nowakowskiego dziedzica Bił-
goraia.

TEATR NARODOWY

Jutro na wsparcie Szpitalow Warszaw-
skich dane będzie przez połączone Teatra,
Narodowy i Francuzki, Co kto lubi, czyli
widowisko złożone z rozmaitych ulubionych
scen z oper, tragedy, komedy, tudzież mu-
zyki i tańców.

Znany na Warszawskiej Francuzkiej
scenie Pan Brice opuszcza stolicę naszą, po-
wołanym będąc do opery francuzkiej w Pe-
tersburgu. W przejaździe swoim przez Wil-
no da się zapewne z śpiewaniem swoim
słyszeć tamedznej publiczności.

Dnia 21go Marca po trzynastodniowej
ciężkiej z paraliżu chorobie zesła z tego
świata w 54tym roku życia JW. Anna z Grzy-
bowskiich Hrabina Załuska. Wysokie daszy
przemyśły, przykłady z enot i pobożności
życie, uczyniły ją godną wiecznej pamięci
nie tylko w sercach familli, ale i tych, co
iej szacunek i przyjaźń posiadali. — Życie
iej było prawdziwie wzorem dobrej małżon-
ki, matki, obywatelki i pani. — Świadc-
two to oddadzą wszysey, co ją od kwitnące-
go zniąc wieku, ten nieporównany chara-
kter łagodności i dobroci, tę nacyzyszych
obyczajów delikatność i skromność, to czu-
łe i rozstępne do męża i dzieci przywiązanie
w niej uwielbiali. — Świadcstwo to odda

pozostałe potomstwo, z macierzyńską wychowane troskliwością, cnoty drogą prowadzone, i równy przywiązania wymiar w sercu iey posiadające. — Świadeństwo nakoniec to oddadzą i ci, co w zmiennej kraju i losu swego kolei przystępne w domu iey schronienie, w potrzebach szlachetne wsparcie, w cierpieniach osłodzenie i ulgę znaleźli.

Wszystko w niej uymiaćm było. — Przyjemna postać ciała zwierzchnim nieiako obrazem piękności iey duszy była. — Tkliwa i zniewalająca łagodność przywiewywała serca wszystkich, a słodycz pożycia, zdrowy rozsądek, ukształcony rozum, życzliwa przychylność i nieskazona cnota wzbudzały we wszystkich otaczających ją prawdziwy dla niej szacunek i szczerą przyjaźń. Pełna prostoty religii, i bezprysadney pobożności, wspierała się nią w naydotkliwszych życia przypadkach, i nieodżałowanych stratach, które kilkakrotnie poniosła. — Zwłoki iey szanowne dnia 23go Marca z domu, w którym mieszkała, w asystencyi znakomitych rodziny, z iakiemi spokrewniona była, oraz licznie zgromadzonych przyjaciół, i duchowieństwa, na którego czele był J. W. Biskup Zambrzycki, do kościoła XX. Dominikanów przeprowadzone zostały, gdzie J. X. Szyngierski doktor filozofii, który szczerego domu przyjaciela w poświęceniu się przy chorujących, i usłudze umierających dał dowody, w kościele tymże pełną prawdy i uwielbienia istotnych cnót zmarłej miał przemowę. — Nazajutrz ciało nieboszki do dóbr iey dziedzicznych, a później do Stanina, gdzie jest grób familiny, przewiezione zostało, aby obok szanownych zwłok iey męża wiecznie spoczywało.

J. M.

Dnia 21 Marca zakończył życie w tey stolicy Ignacy Skarbek Wojczyński Prezes Izby Obrachunkowej Królestwa Polskiego. — Jeżeli familia i przyjaciele opłakują w nim wielką stratę, ubył oyczynie jeden z naygorliwszych i nayprzywiązanszych synów. Służył iey, gdy była świetną i niepodległą; usunął się w zacisze domowe po iey upadku; a w przywróconey do swego bytu, i po wprowadzeniu konstytucyi, ciągle urzędował; a łącząc do obowiązków urzędnika konstytucyjnego cnoty prawego obywatela, zyskał powszechny szacunek. — Smiertelne zwłoki iey J. W. Arcybiskup Hołowczye odprowadził do

kościola OO. Kapucynów w dniu 23, w przytomności licznie zgromadzonych o.ób, a dnia 24 odbył nabożeństwo żałobne w tymże kościele J. W. Biskup Zambrzycki. Kazanie miał W. J. X. Kanonik Szaniawski w duchu prawdziwie moralnym i religijnym, a J. W. Morawski Radca Izby Obrachunkowej mowę uwielbiającą cnoty i zasługi zmarłego.

O B W I E S Z C Z E N I A.

Deputacya spraw zniesionych Instytutów Duchownych.

Przystępując do urządzenia dóbr klasztornych supymowanych na uposażenie ogólne świeckiego Duchowieństwa, nim środki do wieczystego wydzierżawienia tych dóbr będą mogły być przedsięwzięte, tymczasem ogłasza przez pisma publiczne i Wojewódzkie dzienniki dwunastoletnią ich dzierżawę w sposobie następującym.

Każdy życzący sobie trzymać od Deputacyi dobra duchowne na lat 12, zgłosić się może do Kommissyi Wojewódzkiej tey właściwie, w której Obwodzie leżą dobra do dzierżawy podane. Ażeby zaś starać się ułatwić składanie deklaracyi dzierżawnych, wyznacza się dla każdego folwarku termin na dzień w gazetach ogłoszony, w którym konkurrent sam osobiście lub przez swego pełnomocnika stawić się winien będzie przed Kommissją Wojewódzką.

Ogłaszając termin do składania deklaracyi Deputacya, ogłasza razem cenę dzierżawną, czyli *pretium fisci* każdego folwarku, ażeby konkurrent wiedząc wcześniej o ilości żądanej summy nim przystąpi do układów mógł dobra sam obejrzyć i porównać ich istotną zamożność z ceną dzierżawną na nie położoną: bo iakkolwiek Deputacya w oznaczeniu cen postępowała podług nayscisleyszych prawideł ekonomiki i umiarkowania, nie będzie jednak brać na siebie żadnych sporów, któreby niepilność dzierżawców, lub sama ich własna wola zrzucić na potem mogła.

Konkurrent stawiający się w dniu oznaczonym przed Kommissją Wojewódzką powinien naprzed udowodnić, że względem niego nie zachodzi żadna prawna przeszkoda, czyli, złożony powinien kwalifikacyą stosownie do zasad postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 24 Stycznia 1818, które się znajduje w Dziennikach Wojewódzkich: a jeżeli przychodzi iako były dzierżawca dóbr

rządowych, powinien najszczególniej okazać zakwitowanie od władzy naczelnie dobrami rządowemi zawiadującej, że do niego nie pozostała żadna pretensya ze strony tej władzy.

Nim konkurent przypuszczony będzie do protokólnego zeznania dzierżawnej deklaracji, okaże kwit, iż złożył w kassie Religijnej Woiewódzkiej czwartą część ceny rocznej dzierżawy w kurancie srebrnym krajowym, iako vadium na zakład pod utratą dany, na przypadek, gdyby po podpisaniu protokołu deklaracyjnego, lub zatwierdzeniu na rzecz jego przez Deputacyą kontraktu, chciał z własnej woli od dzierżawy odstąpić.

Ofiary, które konkurent podać zechce dla otrzymania przed innemi pierwszeństwa do dzierżawy, mogą być albo pieniężne, przez postąpienie wyższej summy nad cenę od Deputacyi podaną, albo też mogą być ekonomiczne, przez zapewnienie jakiej znacznej melioracyi, z którejby powiększenie dochodu w dobrach mogło nastąpić. W każdym razie, konkurent o deklaracyi ieden drugiego wiedzieć niepowinien; w tym celu złoży ofiarę swoją sekretnie, dobrze opieczętowaną swoją własną pieczęcią, na ręce Kom: Woiew.: Ażeby zaś ofiary pretendentów były wszystkie iasne, niepodległe żadnym dwuznacznościom, i nie opoźniały ukończenia układów, wydania zostanie każdemu z nich z bióra Kommissyi Woiewódzkiej forma deklaracyi, do której wpisze tylko imie swoje, i wysokość ofiary, którą będzie sądził iż może uczynić.

Również, ażeby konkurenci wcześniej wiedzieć mogli o ilości potrzebnych im funduszów, uwiadomia się, że kaucya na zabezpieczenie warunków kontraktowych wyrównywać ma połowie summy rocznej dzierżawnej; lecz że składaną być może, albo w gotowych pieniądzech, albo w obligacyach hipotecznych skarbowych, albo w assekuracyach z mocy wyroków Delegacyi administracyjnej wydawanych, lub nakoniec w pretensjach do dóbr supprymowanych, przez Deputacyą już zatwierdzonych. Od kaucyi w obligach lub assekuracyach procenta właściciele pobierać będą mogli. Zapisy hipoteczne na własnościach nieruchomości przysługiwane nie będą.

Wpłaty dzierżawne są kwartalnie z góry postanowione: vadium służyć będzie na opłatę pierwszej raty dzierżawnej; nieutrzymującym się zaś przy dzierżawie, toż vadi-

um zostanie natychmiast wydane. — Resztę warunków okażą formy kontraktowe przesłane Kommissyom Woiewódzkim. — W Warszawie na sessyi Deputacyi dnia 24 Marca 1820 roku.

Prezes Deputacyi, Minister Wyznań i Oświecenia. — S. Potocki.

Sekretarz Jeneralny Deputacyi: Gerard Maurycy Witowski.

Pierwszy oddział dóbr duchownych przypadających do wydzierżawienia na lat dwanaście w roku 1820.

w Kommissyi Woiewództwa Krakowskiego. w Mieście Woiewódzkim Kielcach.

I. Do klasztoru Norbertanów Hebdowskich.

1. Folwark Hebdowski wraz z dochodami miasta Brzeska, po potrąceniu podatków pierwsza cena dzierżawna. złp. 14073 gr. 3
2. Folwark Nękanowice dito złp. 3499 gr. 11
3. dito Stare-Brzesko dito złp. 969 gr. 2 $\frac{1}{2}$

Termin do wydzierżawienia dnia 20go Kwietnia 1820.

II. Do Prałactwa Miechowskiego.

1. Folwark Przestawice, po potrąceniu podatków i ciężarów gruntowych złp. 2593 gr. 7
2. dito Pstroszycy dito złp. 4750 gr. 29 $\frac{1}{2}$
3. dito Strzeżów dito złp. 4595 gr. 8

Termin dnia 21 Kwietnia 1820.

III. Do klasztoru Miechowskiego.

1. Folwark Poradów, po potrąceniu podatków i ciężarów gruntowych złp. 2,448. gr. 22
2. dito Jaxice dito złp. 3,587. gr. 22
3. dito Falniów dito złp. 2,925. gr. 17
4. dito Rumorów dito złp. 3,196. gr. 12
5. dito Chodów dito złp. 5,068. gr. 20
6. dito Siedliska dito złp. 3,767. gr. 18
7. dito Uniejów dito złp. 4,846. gr. 14
8. dito Głuchów dito złp. 2,729. gr. 1 $\frac{1}{2}$

Termin dnia 21go 22go, i 24 Kwietnia 1820

IV. Do Klasztoru Szanieckiego.

1. Folwark Czyżów.
2. dito Dzięstawice.
3. dito Jastrzębiec: te trzy razem, po potrąceniu ciężarów gruntowych i podatków, złp. 15,247. gr. 22 $\frac{1}{2}$.

Termin dnia 25go Kwietnia 1820 r.

V. Do Klasztoru Jbramowskiego.

1. Folwark Jbramowice z
wsią zarobną Małyszycę po po-
trąceniu podatków i ciężarów
gruntowych zlp. 3,533. gr. 25 $\frac{1}{2}$
 2. dito Głanów dito zlp. 4,079. gr. 25
 3. dito Trzyciąż dito zlp. 2,749. gr. 13 $\frac{1}{3}$
 4. dito Porąbki dito zlp. 3,261. gr. 13 $\frac{1}{3}$
 5. dito Tarnawa dito zlp. 4,636. gr. 11
 6. dito Zagórowo dito zlp. 2,937. gr. 27 $\frac{1}{2}$
- Termin dnia 25go i 26go Kwietnia 1820 r.

VI. Do Klasztoru Buskiego.

1. Folwark Nadole, po po-
trąceniu podatków i ciężarów
gruntowych zlp. 5729 gr. 27 $\frac{1}{2}$
 2. dito Służów dito zlp. 3331 gr. 6 $\frac{1}{3}$
 3. dito Bronina dito zlp. 2974 gr. 18 $\frac{1}{2}$
 4. dito Szarbków dito zlp. 3071 gr. 5
- Termin dnia 27 Kwietnia 1820.

VII. Do klasztoru Wąchockiego.

1. Folwark Marzysz, po po-
trąceniu podatków i ciężarów
gruntowych zlp. 2428 gr. 2 $\frac{1}{3}$
2. dito Radomice dito zlp. 5848 gr. 6
3. dito Łabędziów dito zlp. 1828 gr. —

Termin dnia 28 Kwietnia 1820.

w Województwie Sandomierskiem
w Mieście Wojewódzkim Radomiu.

I. Do klasztoru Buskiego.

1. Folwark Kleczanów, po
potrąceniu podatków i cięża-
rów gruntowych zlp. 4589 gr. 19 $\frac{1}{2}$

Termin dnia 21 Kwietnia 1820.

w Województwie Lubelskiem.

w Mieście Wojewódzkim Lublinie.

I. Do Klasztoru XX. Franciszkańów Zamojskich.

1. Folwark Zawalów po po-
trąceniu podatków i cięża-
rów gruntowych zlp. 5831 gr. 19 $\frac{1}{2}$
2. dito Zaborzec zlp. 5859 gr. 2 $\frac{1}{2}$

Termin dnia 21 i 22 Kwietnia 1820.

Jako powyższy wypis pierwszego od-
działu dóbr zgodny jest z wyciągami intra-
ty, zatwierdzonemi na sessyi Deputacyi
w dniu 24 Marca 1820, niniejszém świadczę.
w Warszawie dnia 25go, Marca 1820 r.

Sekretarz Deputacyi

Gerard Maurycy Witowski.

Kommissya Rządowa Przychodów i Skarbu.
Podaje do publiczney wiadomości, iż Of-

fycyalistom Komar Rosyyskich na zewnętrzney
granicy Królestwa Polskiego ustanowionych
poleconem zostało przez zwierzchnią ich wła-
dzę pod odpowiedzialnością, żeby przebywa-
jącym granicę pod żadnym pozorem nieczynili
przeszkód i trudności, niemniej, aby się niedo-
puszczali niepotrzebney mitręgi i zwłoki, tu-
dzież, iż po tychże komorach są zaprowadzo-
ne księgi, w których każdemu przebywającemu
granicę w razie doznanej zstrony Offycyali-
stów rzeczonych komorach nieprzyjemności
lub zwłoki, zażalenie swoje zapisać
i tak wolno. — Działo się w Warszawie dnia
25 mca Marca 1820 roku.

Minister Prezydujący (podpisano)

J. Węgliński

Sekretarz Generalny

(podpisano) J. Kruszyński.

Delegacya Administracyjna w zastępstwie
Rady Stanu Królestwa Polskiego.

Podaje do wiadomości stron interesso-
wanych, iż następujące sprawy pod iej osta-
teczne zawyrokowanie oddane, iako to:

z Dzierżawnych.

1. Woyciecha Chrzastowskiego dzier-
żawcy dóbr narodowych Tatar i Dziśiatéy w
Województwie Lubelskiem.

2. Ignacego Ziemięckiego naddzierżawcy
ekonomii Łyszkowice w Województwie Ma-
zowieckiem.

3. Bonawentury Dobieckiego, poddzier-
żawcy folwarku Seligów i Uchań.

4. Ss. a. a. Ulatowskiego, poddzierżaw-
cy folwarku Łysk wice w téżé ekonomii
i Województwie — na wakandę wpisane.

Następnie, zapadło ostateczne wyroki, iako to:

z Dzierżawnych.

1. Dla sukcesorów Karła Michalickie-
go naddzierżawcy ekonomii Kapin, stronie tu
na miejscu dorężono.

2. Dla Michała Skolimowskiego dzier-
żawcy dóbr narodowych Lipki w Wojewódz-
twie Mazowieckiem.

3. Dla Ludwika Szczawińskiego dzier-
żawcy klucza Łódz w ekonomii Łaznów w tém-
że Województwie.

4. Dla Franciszka Kucharskiego dzier-
żawcy folwarku Sadybierz w ekonomii Obryt-
skiej w Województwie Płockiem, oraz,

z Allewiacyynnych.

5. Dla Państwa wsi Komonina w témże
Województwie przez właściwe Kommissye Wo-
jewódzkie przesłane zostały.

Gdy mieszkanie Serafina Ulatowskiego poddzierzawcy folwarku Łyszkowice w Woiewództwie Mazowieckiem położonego jest na teraz niewiadome, przeto wzywa go niniejszem pismem publicznem Delegacya administracyjna, ażeby w przeciągu sześciu tygodni, od dnia dalszego zaczynając, obronę swą podał, w przeciwnym bowiem razie, sprawa jego zaocznie sądzoną zostanie. — Dzieło się w Warszawie dnia 28 mca Marca 1820 roku.

(podpisano) R. dea Stanu, Vice Prezes
Rozmian

(podpisano) Misiewicz R. D. A.

*Radca Stanu, Prezydent Municypalności
i Policji miasta stołecznego Warszawy.*

Zapobiegając nieszczęśliwym przypadkom leczenia, a nawet śmierci, z powodu niedo-
nego murowania domów lub innych budowli w stolicy wyniknąć mogącym, ostrzega każdego domu lub inną budowlę murowaną stawać z mierzącego: iż fabryki przedsięwzięć się mającey nie owinien powierzać samym rzemieślnikom, lecz do kierowania i dozoru oney iednego z budowniczych rządowych lub mieyskich użyć należy, oraz do samey roboty przybierać majstrów mularskich i ciesielskich w służe sway uzdatnionych, którzy dla wiadomości następnie wyszczególnią się:

A. Majstrowie Mularscy.

1) JPP. Józef Borey mieszka pod Nrem 27 ulica Kanonia. — 2) Mikołaja Trześniawicz pod N. 1779 ulica Franciszkańska. — 3) Florian Langier pod Nrem 775 Elektoralna. — 4) Karol Lenartowicz pod Nrem 1525 Chmielna. — 5) Stanisł Ignatowski pod Nrem 2884 ulica Wróbla. — 6) Ludwik Jabłoński pod Nrem 788 ulica Elektoralna. — 7) Wojciech Bobiński pod Nrem 2852 ulica Tamka. — 8) Sobiesłan R. dziński pod Nrem 1796 ulica Franciszkańska. — 9) Jan Kulczycki pod N. 828 ulica Ogrodowa. — 10) Franciszek Greczner ulica Biała. — 11) Kacper Wisniewski pod Nrem 1659 ulica Bracka. — 12) Franciszek Kalinowski ulica Mokotowska. — 13) Bogumił Lineburg pod Nrem 2216 ulica Pokorna. — 14) Jan Schneyder pod N. 1379 ulica Marszałkowska. — 15) Marcin Olszewski pod N. 2866 ulica Tamka. — 16) Adolf Annicher pod Nrem 1919 ulica Przyrynek. — 17) Bogumił Schurtz pod N. 870 ulica Ogrodowa. — 18) Karol Zwerentz pod N. 827 ulica Ogrodowa. — 19) Andrzej Redykier pod N. 2316 ulica Nowy-Swiat. — 20) An-

drzey Orłowski pod N. 1224 ulica Pańska. — 21) Tomasz Jasiński pod Nrem 2819 ulica DREWNIANA. — 22) Stanisław Birnacki pod Nrem 1617 Żurawia. — 23) Florian Jasiński pod Nrem 1691 ulica Wilcza. — 24) Jakub Bogner pod N. 2437 ulica Nowolipie. — 25) Fryderyk Schwartz pod Nrem 1036 ulica Krochmalna. — Franciszek Toroński pod N. 2819 ulica DREWNIANA. — 27) Jakób Helbing pod N. 811 ulica Solna.

B. Majstrowie Ciesielscy.

1) JPP. Bokhan mieszka pod N. 761 ulica Elektoralna. — 2) Grosser pod N. 668 ulica Leszno. — 3) Sobka pod N. 1335 ulica Sto Krzyska. — 4) Müller pod N. 2291 ulica Gesia. — 5) Ferman pod N. 1639 Wapolar. — 6) Frankfurter na Zielonym placu. — 7) Lammert przy ulicy Ogrodowej. — 8) Lewandowski ulica Ogrodowa. — 9) Pawłowski pod N. 1980 ulica Gwardya.

Dla zapewnienia się atoli, iż fabryka podobna aktualnie powierzona jest dozorowi iednemu z budowniczych powyżey wskazanych, przedsiębiorca oney obowiązany jest złożyć na to świadectwo użytego budowniczego na ręce Ur: Kommissarza polcyi właściwego cyrkulu, przedzey bowiem stawienie budowli nie będzie mu dozwolone. — Wrzecie zaś gdyby przedsiębiorca fabryki tajemnym lub podstępny sposobem stawiać onę rozpoczął, nie tylko za niedopełnienie niniejszego urzadzienia karze policyynney zlp. 30 ulegnie, ale nadto w razie zdarzonego przypadku skaleczenia lub śmierci z powodu złey budowli, do kar prawem karnem przepisaney pociągnięty zostanie.

W Warszawie dnia 26 Marca 1820 r.

Radca Stanu Prezydent

Woyda.

Sekretarz Generalny, Pułkarszewski.

Trybunał Cywilny Pierwszey Instancyi Woiewództwa Mazowieckiego.

Zważnia, że w wielu massach konkursowych i likwidacyynych w tutejszym sądzie pertraktowanych, i już dystrybuowanych, znaczna liczba wierzyteli ekstraktów wyroków o. znaczących onym satysfakcyą niewyymienie, i funduszów sbie przekazanych nierealizuje; przeto z tego powodu, dołączając poniżey tabelłę wspomnianych mass w których do ostatniego Grudnia 1819 roku wyroki dystrybucyjne wydane zostały, ostrzega wszystkich wierzyteli mass konkursowych i likwidacyynych, satysfakcyę przyznane mających, iż od mo-

mentu nastąpił dystrybucji każdej w szczególności masy, obowiązek realizowania przeznaczonych kapitałów bądź depozytowych, bądź prywatnych, jako też należnych od nich procentów, spływa na samych wierzycieli: dla czego, chcąc uniknąć wszelkich szkód z dalszoy zwłoki wyniknąć mogących, winni są po wydanie ekstraktów wyroków dystrybucyjnych, jako tytułów do poszukiwania satysfakcyi służących, do Pisarza Wydziału IIIgo Koperskiego zgłosić się, następnie; stosowne kroki przeciwko wskazanym dłużnikom przedsięwziąć. — Nadto oświadcza Trybunał, że wierzyciele, którzy mają sobie oznaczoną satysfakcyą wprost do depozytu tutejszego do funduszu prowizyi zaległej lub gotowizny w massach przy dystrybucyi existującej, mogą się zgłosić do Trybunału przez stosowne podania do aktów masy, które są wierzycielami, a wówczas w miarę nastąpiłych wpływów, niezwłocznie wypłatę zyszczą. — Nakoniec, dla wiadomości wierzycieli ogłasza się tabella mass konkursowych i likwidacyjnych umorzonych. —
w Warszawie dnia 20 mca Marca 1820 roku.

Prezes.

Lewiński.

Sekretarz.

Czerwiński.

Imo. *Massy przez Dystrybucye ukończone.*

Kosowskiego Stanisława. — Ghighiotego Kajeta. — Przyszykowskiego Antoniego. — Raczyńskiego Augustyna. — Barchów Fryderyka i Eleonory. — Palczewskiego Samuela. — Sadowskiego Kazimierza. — Fiszla Józefa. — Habelmana Jakóba Fryderyka. — Enocha Simona. — Maryńskiego Jana. — Głaszyńskiego Pawła. — Rybińskiego Józefa Xiedza. — Brachvogla Karóla. — Przyemskiego Antoniego. — Preusa Zofii. — Reslera i Hurtiga. — Tannenberga Jana Jerzego. — Toskana Antoniego. — Kuchczyńskich Jana i Wiktorii. — Galickiego Andrzeja. — Krükel Reginy. — Pallatego Józefa. — Flakiewiczów Tomasza i Elżbiety. — Dąbrowskiego Kacpra. — Koptschów Franciszka i Magdaleny. — Leib Bahazara. — Rogozińskiego Wacława. — Ogińskiego Pauli. — Marszałkiewicz Stanisława. — Poniatowskiego Kazimierza Xiedza. — Gierczyńskich Elżbiety. — Markiewicza Adama. — Bramera Jana Henryka i Schoelchoma Anzelma. — Schopke Jana. — Siemiątkowskiego Leona. —

Ido Massy Wyrokami umorzone.

Koebsa Beniamina. — Radziątkowskiego Józefa. — Wyzyńskiego Macieja. — Przyłuskiego Felicyana. — Gniewczyńskiego Józefa. — Kobyłackiego Jana. — Gaczkowski Jakóba. — Kwiecińskiego Józefa, oraz Heleny z Kwiecińskich, Jana Kantego Szanowskich Małżonków. — Stanisława Augusta Króla. — Sobieckich Maryanny. — Minasowicza Antoniego. — Weymana Referendarza. — Rubinkiewicz. — Góra Felicyana. — Noyszewskiego Jana. —

Sprzedaż Sądowa Nieruchomości.

W skutek wyroku Trybunału Cywilnego I. Instancyi Woiew: Płockiego Wydziału IIIgo dnia 4 Stycznia r. b. 1820 zapadłego, sprzedaż pałacu do masy likwidacyjnej Hr. Ignacego Działyńskiego należącego, tu w Warszawie przy ulicy Leszno pod liczbą 661 i 662 sytuowanego postanawiającego, niemiędzy wyroku Tryb: Cyw: Woie: Mazowieckiego w dniu 22 Stycznia r. b. na skutek powyższego wyroku Trybunału Płockiego nastąpił, Ur. Ostrowskiego Reienta Kancellarii Ziemiańskiej Woiewództwa Mazowieckiego do uskutecznienia pomienionej sprzedaży wyznaczającego, — odbędzie się w mieszkaniu tegoż Ur. Ostrowskiego Reienta Kancel: Ziem: Woie: Mazow: w Warszawie przy ulicy Podwale pod liczbą 523 mieszkającego, w dniu 13 Kwietnia 1820 po południu o god: 4tej stanowcze przysądzenie posesszyi murowanej, w Warszawie przy ulicy Leszno pod liczbą 661 i 662 na gruncie czynszowym położonej, pałac Działyńskich zwanej, na sprzedaż wystawionej, a do summy 54,167 złp. przez przysięgłych biegłych otaxowanej. — Owarunka h sprzedaży, każdy chcący licytować, tak u W. Reienta Ostrowskiego w zamieszkanu tego, jako też u W. Adama Rozena Patrona sprzedażą tę dyrgującego, w Warszawie przy ulicy Miodowej pod liczbą 486 lit. B. mieszkaącego, każdego czasu dowiedzieć się, i tamże opis, tudzież taxę i plan wspomnionej posesszyi prze rzec może.

Działo się w Warszawie dnia 17 Lutego 1820 roku. — Na żądanie Damazego Dzierżyńskiego Adwokata przy Sądzie Appellacyjnym Kr. Iestwa Polskiego, w Warszawie przy ulicy Podwale pod liczbą 497 mieszkającego jako masy sukcesyyno likwidacyjnej niegdy Kornatowskiego Kuratora, który sam od siebie prawną kroki czynić będzie.

Ja Jan Dmowski Wóźny Trybunału Cywilnego I. Instancji Woje. Mazo: przy ulicy Maryensztad pod liczbą 2648 mieszkający, nominowany i przysięgły, — zapozysałem wierzycieli masy Komatowskiego a mianowicie: 1mo. Witła Janiszewskiego, w Rumunku wsi Raciecinia w Powiecie Brzesko Kujawskim Woiewództwie Mazowieckim mieszkającego. 2do. Depozyt Trybunału Woje. Kaliskiego w osobie kassjera i kuratorów tegoż depozytu. — 3tio. Józefę z Wierachleyskich owdowiałą Puchalską z zamieszkania swego niewiadomą. — 4to. J.W. Schmidt Jeneralnego Konsula pruskiego jako pełnomocnika względem windykcji i przekazanych summ baichskich. — 5to. W. Antoniego Zakrzewskiego z zamieszkania niewiadomego. — 6to. Adama Bielskiego z zamieszkania niewiadomego. i innych z imion, nazwisk, iakoteż pobytu swego niewiadomych, aby się w przeciągu 4ch tygodni na audyencji Tryb. Cywil. Woje. Mazo: Wydziału III, pośledzenia swę zwykle w pałacu Woborowskich przy ulicy Senatorskiej pod liczbą 460 odbywającego, osobiscie lub przez umocowanych pełnomocników niezawodnie stawili, protensye swe, iakie do masy mieć sędzą, likwidowali i dokumentami urzędowemi usprawiedliwili; wrznie bowiem niestawienictwa, Kurator przekazy względem ich protensy domagać się będzie; a dla wiary publiczney kopię niniejszego edyktałego zapowzu każdemu w szczególności wierzycielowi wręczono i zostawiono. Dla niewiadomych zaś, przez biuro W. Prokuratora Królewskiego wieszono na tablicy Tryb. Cywil. Woje. Mazo: i umieszczono w gazetach. — Działo się iak wyżej.

Jan Dmowski Wóźny T. C. W. M

Podaje do wiadomości, iż dnia 29 Marca r. b. o godzinie 10tej zrana w domu przy ulicy Furmańskiej Nro 2691 sprzedane zostały rozmaite ruchomości, stoły, kanapa, krzesła, ławki, biorko, szafy, zegar ścienny, lampy wiszące, rądle miedziane, obrazy olejne malowane, telerze fajansowe, toaletka, koperzyszychy i tym podobne za gotowe pieniądze.

W Warszawie dnia 27 Marca 1820 roku.

Jan Łabęcki Komornik sądowy.

Przy ulicy Nowemiasto Nro 347 mieszkający.

ulicy Maryensztad Nro 2659 sprzedane zostały publicznie biorko, komoda, i t. p. za gotowe pieniądze.

Jan Łabęcki Komornik Sądowy Nro 647 przy ulicy Rynek Nowego Miasta mieszkający.

Podaje do publiczney wiadomości, iż dnia 30go Marca roku bieżącego o godzinie 10tej zrana w domu przy ulicy Słopey Nro 290 sprzedane zostały ruchomości, iako to: komody, szafy, zegar ścienny, kanapa, krzesła, obrazy, łuffer wielki, dzbanki cynowe, łózko, pasy wielkie perskie i lite, i tym podobne za gotowe pieniądze.

W Warszawie dnia 27 Marca 1820 roku.

Jan Łabęcki Komornik Sądowy.

Sąd policyi poprawczy Obwodu Warszawskiego Wydziału I. — Podaje niniejszemu do publiczney wiadomości, iż z dnia 21 na 22 Listopada r. z. 1819, w nocy nastąpiła u Jfana Sebastjana Kossowskiego kupca w mieście Warszawie pod N. 547 przy ulicy Długiej mieszkającego kradzież gwałtowna przez przytłoczenie do pierwszego piętra drabiny, wyzniesienia cien, z rzeczy następujących, to jest:

1. Chustki wiedeńskie półręcznia łokciowej tkaney, w pasy karmazynowe dosyć szerokie, na które były rzucane ieden za drugim kwiatki podługowate czarne mierzane z białemi, a te w około girlandką opasywane, po nim następował pasek czarny o pół węższy iak pierwszy, a na nim ciągły deseuik, nareszcie pas biały szerokości pierwszego i tego samego desenu, lecz z odmianną kolorów, gdyż na tym były kmiatki karmazynowe, niebieską girlandką opasywane, po tymże pasek czarny znowu, i tak dalej pasy ieden po drugim następowały. — 2. Chustki białey francuzkiej teyże samey wielkości co pierwsza, gatunku dobrego, w około miała szerokie szlaki wyrabiane w bukiety stojące. — 3. Chustki szafroway bagdadckiej wielkości dwa łokcie i cwierte, po której rzucane były palmy masł, lecz te więcej podobne do bukietów w guście tureckim, a dwóch stron był na niey szliczek wyróżnia tkany, a z dwóch iakby w płomieniki. — 4. Sukni białey batyst muszlinowey; u tey był u dołu na około tul wszyty przy brzegu równie u góry i u rękawów; była także wązkiem tulikiem obszyta. — 5. Sukni białey tyflukowey w dosyć spore kwiatki rzucane i niczem nieobszytey. — 6. Sukni białey perkalowey, u dołu cztery razy po cztery wązkie zakładki mającey, rękawy zaś były

wązkim tulikiem obszyte. — 7. Szlafroka perkalowego gładko zrobionego wokoło w zęby dzierganego. — 8. Sukni białej muszlinowej w drobne paseczki u dołu w małe ząbki dzierganey. — 9. Sukni białej florasowej całkiem gładkiej. — 10. Czterech firanek muszl nowych broszowanych w desen ciągły, i na około frędzlami w zęby obszywanych. — 11. Pieniądza złotego starego. — 12. Numizmatu srebrnego większego od wielkości talara po łacnego, z jednej strony były osoby, z drugiej wieniec z aniołów. — 13. Dukata z Matką Boską węgierskiego. — 14. Kilka małych pieńszków srebrnych. — Wzywa publiczność, iż by w razie dostrzeżenia iako ych z powyżey wyspecyfikowanych rzeczy, natychmiast takowe przyszedłszy, sądowi tutejszemu do dalszego prawnego postępowania przystąpić, oraz posiadacza onych wskazać niezwłocznie raczyli w Warszawie dnia 13 Marca 1820 roku.

Godłowski.

Sprostowanie pomyłki.

Kancellarya Senatu wydając specyfikacyą do Gazet Warszawskich, którzy się z posiadanych tytułów honorowych wylegitymowali, w tej liście umieszczony tylko był JW. Jan Hrabia Poletyło, a powinno było być razem trzech braci rodzonych, Jan, Wincenty i Aliza Hrabiowie Poletyły, jako przy jednej ncie wszyscy trzy równą kwalifikacyą w deputacyi Senatu na tytuł Hrabiostwa złożyli, i takowa w archiwum Senatu znajduje się. — Zaświadczam.

Dan w Warszawie dnia 26 Marca 1820 roku. M. Ocicki.

Doniesienie Loteryjne.

LOSOW KUPNYCH DO TRZECIEJ KLASZY 17stej L ter i dnia 14 Kwietnia r. b. osiągnąć się miały (CAŁKOWITYCH po zł: 46 i pół Cwierciowych po zł. 11 gr: 19.) w moim kantorze jeszcze dostać można; prztem mam honor szanownych interessentów upraszać, iżby po wymiane swych losów na 3cią klasę w myśl § 10 planu wczesnie się zgłosili racyli. — w Wars: d: 27 Marca 1820.

A. Wertheim.

N. 385 na Krakowskiem Przedmiesciu w domu W. Ryxa.

UWIADOMIENIE.

W dniu 24 b. m. wyszedł i Numer Jzys polskiej, który zawiera rzeczy następujące. —

1. Wstęp — 2. Krótki rys technologii — 3. O uprawie lnu i konopi podług najnowszych wynalazków (z trzema rycinami) 4. O czyszczeniu wódki i dystyllacji. — 5. O oleach i ogólnych prawidłach w wytłaczaniu takowych. — 6 Teorya piam, i sposoby wywabienia ich ze wszelkich tkanych rzeczy i sprzętów. — 7. O towarzystwie londyńskiem ku wzniesieniu kunsztów, rękodziel i handlu — 8. Wodociągi w Londynie, gaszenie pożarów — 9. O towarzystwie paryżkiem ku zachęceniu przemysłu narodowego — 10 Silicoxylon, czyli skrzemieniaste drzewo. — 11 Projekt użycia dzwońcu na wódkę i indycht — 12. Dzieie wynalazków, odkryciów i ulepszeń. — 13. Wiadomości literackie; o rzeczach uczonych, pożytecznych przedsięwzięciach etc. — 14. Rozmaitości politechniczne — Prenumerata nato pismo przysyła się na pocztamtach, w Warszawie zaś w księgarni P. Gluckberga i w handlu P. Czabana.

Numer z wyddzie podobnie w przyszłym miesiącu.

DONIESIENIA

Ktoś niewiadomy z nazwiska, w Komisysy Likwidacyney agitowaney pod przydencya k. p. JW. Jenerata Sierakowskiego, w dniu 13 Sierpnia 1817 roku wyjął poświadczenie na zaległości przypadające od rządu francuzkiego Kapitanowi 1wzrej klasy byłego pułku 7 rzady legii nadwisańskiszy Porzeckiemu na sumię franków 2642 centymów 26, N. poświadczenia 933. — Uwadama się zatem publiczność, iż tylko prawdziwy właściciel tegoż poświadczenia ma prawo do summy obiętey onémże; posiada z zaś onego, iako niemający żadnego tytułu legalnego, aby takowe poświadczenie służyć mu mogło, nie może go właden sposób na swój użytek obrócić.

Kommandant Żandarmeryi Woiewództwa Augu towski go. Kapitan Porzecki.

Felwark o dwie mile od Warszawy, a o wystrzał z fuzy, od traktu Błońskiego odległy, jest z woln y ręki do wydoierawienia. — Zyczący zasięgnąć dalszą informacyą, raczy się udać do domu pod N. 53 przy rynku Starego miasta na pierwsze piętro.

Do dziieszego Nru Gazety naszej przylacza się Ner X. Rozmaitości.

DRUGI

GAZETY KORRESPONDENTA

Kommissya Hipoteczna Woiewództwa Mazowieckiego.

W wykonaniu prawa srymowego o ustaleniu własności dóbr nieruchomości przywilejach i hipotekach, po wywołaniu już sześciu Obwod; przystępując nakoniec wedle zapowiedzianey kolei do Obwodu Stanisławowskiego, przeznaczyła do uregulowania hipotek dóbr ziemskich w tymże Obwodzie, a mianowicie w Powiatach Stanisławowskim i Siennickim położonych, szczególne terminy na miesiąc Czerwiec roku bieżącego, iako to:

a) dla dóbr Orzechów-filipy — Jaworek — Stary-dwór — Brzozowica — Kaleń — Łukowiec — Jernzał — Płomienice — Rudno — Sępołów, Olexin, Borków, Dąbrowa, Podgórzno — Ryczycza, Budziska, Wilczonek — dzień 2 Czerwca.

b) ditto Kłebów, Zamoście-kłebowskie, Krusze, Borki, Jasiennica, Miase, Łysobki — Manki, Marka i Zrąbek karczmny — karczmny — Chaęta, Jakfory, Laskowo, Jakuszewo, Chrościele, Ząscienie, Ludwinów, Wola-Czarnowska — Czarnów — Grzebowilk, Jłowice — Chrośla, Górki, Poręby, Bykowiezna, Stoiadła, Karczma Podkobieźne Dębick, Jarzebia Jaka, Lipiny, Wysychy, Piatków. ditto 3 ditto.

c) ditto Siennica, Stara-Siennica, Stara wieś, Wola Siennicka, Łekawica, Cheyny — Dłużew, Maydunów — Wola-Siennicka — Krutki, Łęgi, Małków, Pastelnik, Rudzienko, Grębszew, Zamienie, Podradzie — Wojówka, Jaszew — Łochów, Łaski, Budziska — Słazany — Przykory, część Obręb — ditto 5 ditto.

d) ditto Dobre, Rudzienko, Rudno, Kąty Bieleckie, Huta-Antonin, Poręby Osęczyzna, Orlakowizna, Rąbież — Nowa-wieś, Makowiec-duży, Makowiec-mały, Osiny —

Choszcze — Pniewnik, Zakrzew, Rówki, Drop — Mińsk, Stankowizna, Jasionka i tartak młyn, Mikanów, Niedziaska, Kędzierak, Huta-Mińska, Dłużka, Arynow, Budy-Arynowskie, Wólka-Mińska, Gliniak. — ditto 6 ditto.

e) ditto Mokra-wieś, Postoliska i Finkały — Glinianka, Glinki, Czarnówka, Wola-karczewska, Wola-Dudka, Kopki, Wólka młędzka, czyli Sobek, Sork, Jabłonna — Zalesie, Mrowska młyn Gagolin, Bestwiny, Krzywica — Tuł — Pogorzel, wiatrak i młyn i Karczma Brząka — Trzebuczka, Stoczek i Szymkowizna młyny — Rowne, Piaski, Dzierżanów — Sosnowa — Koszewnica — Pogorzelec, Gromek — Siodło — Kąty, Zdrój. ditto 7 ditto.

f) ditto Radzymin, Dybów, Zawady, Mokre, Łoś, Ruda, Trzcianna, Borki, Siwek, Dąbrowka, wiczka-Radzymińska, Ciemne — Janów — Sufazyn — Miłosna, Karczma Janówek — Wola-Cygowska, Retków, Papiernia młyn — Swinotop, Łazy — Kozły, Wólka-Kozłowska, Rysie — Mościsk, Obręb część ditto 8 ditto.

g) ditto Kuflew, Mała-wieś, Kołacz, Sokolnik, Huta, Liwice, Gduidy, Budki-malowiejskie, Budy, Francuzy, Guzów, Trojanów, Rudka, Paprotnia - wola, Porzewnica, Jeziorka, Topor, Gozd, Grodzisk, Szroda wielka i mała — Mławów — Wagan, Giuchy, Wszebory. ditto 9 ditto.

h) ditto Okuniew, Zabraniec, Michałów, Grzybowska-wola, Sulcówek, Smoleńska, młyn Stoczek, Groszki, wysypka Grunta — Długa-kościelna, Zarawka, Skruda — Niegów, Młynarze, Słubów, Korzylaki, Wólka-słubowska — Dembe-małe, Kołaczki, grunt puty — Budziska — Kolbel, Stara-wieś, Gozd, Głina, Ostrów, Dąbrowka, Gofębiówka, Obręb część — Zbroszki. ditto 10 ditto.

d) ditto Wiazownia, Buda, Zbóyna-gó-
ra, Białek, Ryczycza, Mładz, młyn Ruda, Dziech-
cienice, Rąck, Duchownów, Golica, Boryszew,
Goraszka, Izabella — Mienia, Cisie, Pełcon-
ka, Rudnik, Skwarno, Rososz, Piaseczno, Szu-
pie, Dzielnik, Posiadły, Kiczki, Wola-Glon-
kowska i grunta — Wola-Rostkowska, Ro-
szczep — Turley, Chroszcz — ditto 12 ditto.

k) ditto Wólka-słopska, Słopsk, Trojany,
Jakubow, Witkowizna młyn, Lipiny, Karczem-
ka karczma, Duczki, Wolumin — Barchow —
Wola Sufczyńska, Głupianka, Rudachówka, Pe-
chery, Ołowno, Brzezank, Józefow, Rąbież —
Międzyłes Jazwie międzyleskie, Kobieli, kąty
międzyleskie, Szczepanek — Orzechów-stary
Wólka, Kluski, ditto 13 ditto.

l) ditto Kraszew, Rusztów, Rzyka, Dę-
czyn, Pasek — Ciesna, Kąty, Lubice, Kar-
piska, Czekówka, Chrzaszczowka — Lase-
min, Kośminy, część Chłostu i Łysej góry —
Zawieszciny, Choiny — Targówka — Si-
na — Dobrzyniec-wielki — Kobylka, Wólka
Kobylska — Czarna, Wólka Czarnińska, Borek
Szymbory, Abramy, Falbogi, ditto 14 ditto.

l) ditto Kąty — Zawoda, Patok, Mro-
zy, Łaziska, Przytka, Wola Kalska i Dąkowi-
zna, Kozłowska młyn, Budy-Rząd i Lem-
biska, młyn Rządza, Chryniewizna i Olcho-
wizna, Budy-Przytokie — Walska, Stawek
młyn Osmolanka — Roguszyń-wy-pychy —
Tłuszcz — Kobylka, Marcinków karczma, Tu-
rów, Kobylak — Lipny, Dębosze — Mroc-
ki-słopy, Mroczi-słoki — Milew, ditto
15 ditto.

m) Ołwoc-wielki, Ołwoc-zagórny, Nad-
brzeg, Kańczówek, Duda, Przewoz-karzewski
Swidry-wielkie, Kępa-swiderska, Pogorzal, La-
sek, Ostrowik, Ostrowice, Rzętlenki, Karczew,
Chrzęstne, Kąty, Stryki, Dziecioły i Wilczy-
niec — Cygów, Turza — Kamionna, Twarogi,
Małuty, Dąbrowka, Zembrzenie — Olszewice,
ditto 16 ditto.

n) ditto Wierzbno, Janówek, Cierpięta,
Czarnogłów, Wygladowek, Zimno-woda, Wól-
ka-Czerwińska — Brzozówka — Barze, z czę-
ściami wsiów Sulki i Skarżyna — Szymony,
Skrzeczki — Jagodne — Czaple, ditto 17 ditto.

o) ditto Kropy, Strupichów — Strachów-
ka, Osmolanka, Borki, Radozyna, Ruda młyn,
i Warmaki — Wąsy, Witw — Dobrzyniec
mały, Jarachowizna młyn, Rząchta, Siwianka,
Osłazki — Boczek, Jeziora, Łoiewo — Dem-

be-mate. Mokry ług Karczma — Jędrzejów.
ditto 19 ditto.

p) ditto Roguszyń-leśniki, Roguszyń-decie,
Roguszyń stary, Roguszyń-dziński, Szczurów,
Noyaszew — Świętochów-stary, Świętochów-
polaże, Świętochów trawy — Kwasnianka —
Kuligów ditto 21 ditto.

q) ditto Zagóścienice, Ostrówek, Czarna-
Gałka — Zglechów — Barcząca, młyn Zako-
le, Huta Barcząca, Wiciejów, Wólka-wiciejow-
ska, Tyborów, nowo założona — Szewnica,
Obie, Wężówka, ditto 22 ditto.

r) ditto Boimie, Zdziar, Olexin, Zawady
Wąsosz — Wyrzyni — Kukawki, Kolonia,
Julianów, Strachów — Jędrzejnik — Zaków,
Drozdówka i Zając, Kulki, ditto 23 ditto.

s) ditto Lipiny, Dębowice, Skarzyn, Sul-
ki — Małopol, Dąbrowa-Drzew, Karpin,
Guzówka — Wielgolas, Cisie, karczma Mro-
wiska, Brzozowa i Brzeziny Chalupe, Wielgo-
la, Zabokki, ditto 24 ditto.

t) ditto Ręczaje, Mostówka, Grabie, Krze-
wica, Wola-Ręczajska, Kolno, Ośw — Sule-
jów, Wólka-Sulejowska, Kąty Sulejowskie, Kę-
ty-kury-błury, Wyglady, ditto 26 ditto.

Podając zatem do publicznej wiadomości
powyższe rozporządzenie, wzywa Komisya
Hipoteczna interesantów, to jest:

1) Właścicieli nieruchomości wyspecyfi-
kowanych.

2) tych, którzy rozumieją mieć lepsze
lub równe prawo do własności,

3) tych, którzy mają jaką sumę, lub pra-
wo rzeczowe (hipoteczne) ściągające się do
gruntu,

4) tych nakoniec, którzy posiadają jakie
prawo rzeczowe (hipoteczne) tyjące się sumy,
albo praw hipotekowanych:

aby opatrzeni w oryginalne dokumenta do
usprawiedliwienia ich resp: własności, i w el-
kich innych praw służące, stawili się oso-
biście lub przez plenipotentów specjalnie i u-
rzędowo umocowanych, w terminach ozna-
czonych o godzinie 9 przed południem w Kom-
misyi hipotecznej, oświadczyć M. W. Kom-
misyi tego w Warszawie w pałacu rządowym
Biskupa Krakowskiego zaanym, przy ulicy
Miodowej pod Nrem 496 sytuowanym, gdzie
znajdą wskazanego sobie imienne urządka
do ułatwienia zamierzonej czynności, odcrocze-
nie terminu nieznajdując miejsca.

Właściciel bowiem niezgłaszający się, ule-

gać musi skutkom w artykule 148 Prawa Seymowego przepisany, wedle którego zapowiany będzie na inny termin przed upływem czasu prekluzyjnego, pod zagrożeniem kary od 20 do 600 złp. Na przypadek nieuczynienia z dosyć i intencją woli prawa, kara pieniężna ściągająca, a nowy znów termin pod karą podwójną wyznaczonym zostanie. — Gdyby właściciel był nieletnim, lub bezwiesznowolnym, środki rygora stosownie do artykułu 149 dotkną opiekuna. — Oprócz tego, właściciel niezostający pod opieką w myśl artykułu 150 utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem wierzycieli, którzyby nie byli w stanie używać zabezpieczenia swych wierzytelności dla niedopełnionego przez tegoż właściciela obowiązku w przedmiocie utwierdzenia praw własności.

Niestawiający zaś interessanci pod liczbami 2, 3 i 4. umieszczeni, gdyby się chcieli zgłosić po dniu oznaczonym, ale jeszcze przed upływem czasu prekluzyi, to jest, przed dniem 1 Lipca r. b. powinni od artykułu 156 wezwać wszystkich, na których prawa ma wpływ ich pretensya, do stawienia się przed Komisją Hipoteczną, i ponosić będą wszelkie koszty. Wszakże, gdyby i tego uczynić zaniedbali, uważani będą na mocy artykułu 154, iakoby się zrzekli prawa rzeczowego, i pretensye ich zostaną tylko osobistemi.

Plenipotencye przez strony interessowane wystawiona być mogą na Mecenasa i Adwokatów, niemniej Patronów Trybunału I Instancyi, z których dla ułatwienia korespondencyi wymienią się zarazem język niemiecki posiadający, iako to: Mecenasi, Bogusławski, Łabęcki, Kiedrzyński, Wasilutynski, Kozłowski, Dornfeld, Jasiński, Stawiański, Tarczewski, Tokarski, Krzywoszewski, Wiśniewski, Wołowski, Szredziński, Kostrzyński, Glom, Michał Torosiewicz, Mielowski. — Adwokaci: Kawczyński, Wągrowski, Dawid Torosiewicz, Turawski, Sokołowski, Szreder, Mędrzecki, Owidzki, Ogrodowicz. — Patronowie: Rynke, Wolński, Przyłuski i Szperliński.

Komisya hipoteczna oszerega przytem: że każdy bądź właściciel, bądź inny iakiegolwiek prawo rzeczowe mający, powinien w stosunku do artykułu 157 cytowanego prawa obrać sobie zamieszkanie w kraju. Wolno jest wprowadzić odmienne ustanowione pierwsiakowo zamieszkanie; lecz w takim przypadku należy wybrać i wskazać inne także w kraju.

Naostattek ostrzega Komisya hipoteczna, że akta dawne ściągające się do obecnego Obwodu, gdzie za rządu Austriacko-Galicyskiego patent tabularny z dnia 14go Marca 1780 zaprowadzonym nie był, nie znaydują się tutaj, i przewiezionemi do stolicy nie staną. Odwoływanie się więc do tychże akt w terminach regulacyi przyięte nie będzie; — raczey każdy interessowany powinien się wcześniej o potrzebne z nich ekstrakty postarać, i z gotowem popisać się. — Równie nie będzie miało miejsca odroczenie terminu, iako prawem nie dozwolone, i z powodu zapadającego z dniem 1szym Lipca r. b. prekluzyi do udzielenia nie podobne.

Działo się w Warszawie 14go Marca 1820 roku.

Prezes Komisji Hipotecznej

Sędzia Appellacyjny

(podpisano) Turski.

J. Zawadzki.

Zastępca Sekretarza.

Sprzedaż Sądowa Nieruchomości.

Czyni się niniejszem wiadomo, że tak na mocy postanowienia Xiecia Namiesznika Krolewskiego z dnia 22 Stycznia 1819, iako też wyroku Tryb. Cywil. Woje. Mazo. wydzielu III. w dniu 3 Grudnia t. r. zapadłego, domy do masy konkursowej-niegdy Jana Felixa Barona Dufu a należące przez publiczną licytację sprzedane być mają. Domy te, iako to: dom N. 545 przy ulicy Długiej, dom N. 228 także przy ulicy Długiej, dom pod N. 248 przy ulicy Nalewki, oraz dom N. 1792 przy ulicy S. Jerskiej, wszystkie tu w Warszawie są położone. Wedle taryfy urzędowej przez mianowanego wyrokiem Sądu biegłego Architekta Lessla sporządzonej domy te oszacowane są iak następuje: dom N. 545 na sumę złp. 85067 gr. 10. — Dom N. 280 na sumę złp. 94797 gr. 12 i pół — Dom N. 2248 na sumę złp. 1931 gr. 5. — Dom N. 1792 na sumę złp. 3148 gr. 20. — Termin do przygotowania przysądzenia, a zatem iako pierwszy do licytacji, wyznaczony jest dla domu N. 545 na dzień 17 Kwietnia, dla domu N. 280 na dzień 19 Kwietnia, dla domu N. 2248 na dzień 20 Kwietnia, dla domu N. 1792 na dzień 21 Kwietnia 1820 roku, w każdym z powyższych dni o godzinie 4 po południu w miejscu posiedzeń Tryb. Cywil. Woje. Mazo: w pałacu Wolbromskim przy ulicy Senatorskiej N. 460 sytuowanego przed W. Telesfo-

zem Dziedzickim Sędzią rzezonego Trybunału, jako delegowanym do tej sprzedaży, licytacya rozpocznie się co do domów N. 545. — N: 280 i N. 1702, od summy co do każdego domu w szczególności powyżej taką obęty; zaś co do domu Ner 2248 od summy zł. pol. 5104 gr. 10 i pół, gdy do tej dodany jest fundusz w kasie ogniowej włości złp. 3173 gr. 5 i pół zostający. — Sprzedażą tą dyrygować będzie W. Wołowski Mecenat przy Sądzie Najwyższej Instancji Króle: Pol. jako Kurator tejże masy. Zbiór objaśnień, i warunki licytacyjne, oraz akta obejmujące w sobie takę domów złożone są u W. Koperskiego Pisarza Trybunału wydziału III, i każde go czasu przeyrzanemu być mogą, do którego kupna wszystkich ochotę mających w terminach oznaczonych ninieyszem się wzywa.

w Warszawie dnia 1 Marca 1820 roku.

Wyczytawszy w gazecie Korrespondenta Warszawskiego z dnia 18 Marca r. b. N. 23 ostatecznienie W. Wojciecha Rokossowskiego, byłego Kapitana wojsk X. W. iakoby podpisanym sposobem odebrane zostało poświadczenie na pretensye jego do skarbu zł: 3956 z Komisysii sprawdzającej pretensye osób wojskowych, mam honor, jako terazniejszy właściciel, oświadczyć, iż wspomniony Kapitan, stanawszy dnia 14 Czerwca r. 1819 osobiscie przed Notaryuszem W. M. Adamem Zwińskim, tak w przytomności Ludwika Wemmer i Jana Kuczyńskiego rekognoscentów, iak i dwóch świadków, takową swą należność odstąpił cessą urzędową Wojciechowi Zaleskiemu, pokwitując go z odebraney satysfakcyi; później wspomniony Zalewski aktem urzędowym z dnia 13 Stycznia 1820 r. cedował Maierowi Lithauer, a na ostatku Lithaner aktem urzędowym z dnia 27 Stycznia 1820 przed Pisarzem Aktowym K. P. Walentym Skochod Maiewskim podisanemu w najlepszej formie prawa odstąpił, co ninieyszem do wiadomości publicznej podaje. — w Warszawie dnia 22 Marca 1820 roku.

Berman Rosen.
Kupiec Warszawski.

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego i Instancji Woiwodztwa Płockiego, iak po-
zostałości po niegdy Fabianie Tokarskim o-

stanowiony kurator, wzywa ninieyszem niewiadomych po zmarłym Fabianie Tokarskim sukcesorów, aby w przeciagu czasu artykułem 795 kodexu cywilnego oznaczonym, do pozostałych po tymże niegdy Fabianie Tokarskim sukcesyji zgłosili się, i względem przystąpienia, lub zrzczenia się tegoż spadku, deklaracją złożyli; po upłynieniu bowiem tego czasu, rzeczony spadek, z mocy artykułu 812 kodexu cywilnego, w związku z artykułem 930 kodexu postępowania sądowego, za bezczciwiecuzny uznany, i Kurator masy z mocy artykułu 812 kodexu cywilnego przez Trybunał Woiwodztwa Płockiego mianowany będzie. — w Płocku dnia 3 Marca 1820 roku.

Józef Czaplicki Kurator.

Niżej podpisany dostawczy ostatniego targmarku znaczny transport sukna Sedańskiego w kommis, na które teraz otrzymałem zlecenie fabrykanta sprzedania tegoż czwartą częścią tanię, mam honor przeto uwiadomić prześwietną publiczność, iż zwyczajnie do tychczas sprzedawane sukna, lokcie po zło: polskich 48, teraz za złotych polskich 36, dostać można w handlu mym sukiennym przy ulicy Miodowej pod Numerem 495 w pałacu Tepera zwanym, niemniej także i wszelkich gatunków sukna francuzkiego, niderlandzkiego i innego, oraz i kazimirków, a to za iak nappomierniejszą cenę (a prix fixe).

w Warszawie dnia 20 Marca 1820.

Mikołaj Grabowski.

W handlu Taffa przy ulicy Senator: pod N. 451 w domu niegdyś Roesslera, dostać można win różnych gatunkach przedniejszych, iako to: szampańskie, burgońskie, bordo, reńskie, i inne desserowe; znajdują się także w tym handlu wina białe i czerwone bordo, prosto wprowadzone, na garce po zł: 8 10 - 12 - 14 18 22 i t d dostanie także i na butelki w cenie odpowiadającej.

W kamienicy pod N. 49 przy ulicy rynek Starego miasta iest do naęcia całe drugie piętro od Wielkiejnacy. — Zyczący na się udać na ulicę S. Jańską pod N: 2 do handlu żelaznego (Pana Wardi).



KS

KSIEGARNIA

ANT

ANTYKWARIAT



No

B

42867

XXXXXXXXXX

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX